Sport
PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ
Nr 104 Katowice, poniedziałek, 17 grudnia 1951 r. Cena 45 gr

Wielki konkurs „Sportu"
pod tyt.:
„CZY ZNASZ SPORT RADZIECKI?"
zakończony
W. Bułynko z Warszawy zdobywcą I nagrody

[illegible]

Nagrody zdobyte przez zwycięzców

Konkurs „Sportu" pt. „Czy znasz sport radziecki?" zakończony został w ub. piątek losowaniem nagród. Na zdjęciu: część nagród. (Fot. N. Boronowski)

Eliminacje w Gdańsku
– bez udziału czołówki nie były przeglądem poziomu naszego boksu

Fot. Archiwum

Chychla został pominięty ze zrozumiałych powodów (długa przerwa po kontuzji) w składzie reprezentacji Polski na mecz z Finlandią. Tego samego Chychlę wyznaczono jednak na turniej gdański. W Helsinkach Chychla musiałby stoczyć jedną walkę, w Gdańsku — 3. Zadanie nieporównanie trudniejsze. Dlaczego więc powołano Chychlę na turniej klasyfikacyjny?

Niki zapewne z kierownictwa sekcji boksu GKKF nie wierzył, aby Chychla stawił się na turniej. Ma przecież zwolnienie lekarskie do 1 stycznia. Nie obawiano się więc ewentualnych przykrych następstw forsownych walk. Chychla został wyznaczony prawdopodobnie w [illegible] lach czysto reklamowych.

Taka reklama ma jednak... krótkie nogi. A pozostaje po niej uczucie zawodu i niepewności, czy nasi działacze dobrze rozumieją, jak takie tricki reklamowe ocenia opinia publiczna.

GDAŃSK. (tel. wł.) Afisze, rozklejone na ulicach Gdańska i Gdyni, przez kilka dni zapowiadały wielki turniej klasyfikacyjny dla wyłonienia kadry olimpijskiej. Już w piątek musieliśmy stwierdzić, iż charakter turnieju nie pokrywa się z jego tytułem ani tym bardziej celem.

Pod nieobecność reprezentacyjnej dziesiątki państwowej i kilku innych czołowych zawodników, nie można przeprowadzać eliminacji do kadry olimpijskiej i jest to rzeczą dużo szczęścia, iż to, co obserwowaliśmy w hali Budowlanych we Wrzeszczu, nie jest odpowiednikiem siły ani poziomu naszego boksu.

Na zapleczu kadry

Na Wybrzeże przyjechali przede wszystkim młodzi, a nawet bardzo młodzi pięściarze. Niektórzy z nich stawiają dopiero pierwsze kroki na szerszej arenie, a taki **Węgrzyniak** [illegible] zaledwie 19 walk, **Mocek** w piórkowej, **Kaszuba** i **Frącik** w muszej niewiele więcej od niego. Obok tak młodych zawodników startowali również starsi, nie należący wprawdzie do ekstraklasy, ale od dawna rokujący duże nadzieje. W tych warunkach turniej stał się egzaminem ich postępów i jest dość szerokim przeglądem młodego narybku. Nie będąc ani eliminacją ani próbą dla czołówki, turniej objawił nam, co się dzieje na zapleczu kadry narodowej i jaki jest tego zaplecza poziom.

Dziwna absencja

Trenerzy twierdzą, iż nieobecność ustalonych sław naszych ringów wpłynęła dodatnio na przebieg turnieju. Można się z tym zgodzić, bowiem istotnie młodzież walczy śmiało, bez krępującej tremy, jaką zwykle powoduje towarzystwo renomowanych i rutynowanych reprezentantów. Byłoby jednak błędem przejść do porządku dziennego nad nieprzybyciem do Sopot niektórych zawodników. Warto więc przypomnieć, iż przed dwoma mniej więcej miesiącami z niewyjaśnionych dotąd przyczyn nie stawił się na wyjazd od Czechosłowacji **Kolczyński** i w ostatniej chwili musiano szukać dla niego zastępcy. Kolczyński nie przyjechał również na Wybrzeże, a i tym razem [illegible] jego absencji są nieznane.

Czy nie za późno?

Zastrzeżenia budzi sposób powoływania na turniej. Niektórych zawodników wezwanie na Wybrzeże zaskoczyło. Taki **Jędrzejczyk** dowiedział się na kilka dni przed rozpoczęciem walk, iż winien stawić się na turniej. Inni wiedzieli o eliminacjach od dwóch z górą tygodni. Trudno uznać to za okoliczność korzystną.

Publiczność gdańska zorientowała się intuicyjnie, że organizatorzy będą mieli kłopoty z wypełnieniem programu (kilku zawodników ściągnięto naprędce dla uzupełnienia składu). Toteż hala Budowlanych nie była w piątek zapełniona, jak tego powszechnie oczekiwano. Ale nastrój widowni był bardzo gorący. Nic dziwnego.

I dzień turnieju

Już w pierwszej walce **Kasprzczak** zmierzył się z młodziutkim kolejarzem ostrowskim, **Kaszubą**, który nie okazywał najmniejszego respektu dla ekswicemistrza Europy i mimo lania, jakie obrywał, nieprzerwanie starał się go dosięgnąć jednym z swych silnych ciosów. Kasprzczak wygrał, oczywiście wysoko, ma wystarczająco duże doświadczenie, aby zlikwidować niebezpieczeństwo zamaszystych sierpów, ale kilkakrotnie w bardziej gorących momentach wykazał, iż długa jest jeszcze droga do formy, którą przed dwoma laty zadziwiał [illegible].

Frącik jest wysokim, chudziutkim, bladym jak kreda chłopcem [illegible] koszykarza, niż pięściarza.

[illegible] niezprzeczalne walory boksera. [illegible] rymi znajduje drogę do przeciwnika, nawet poprzez szczelną zasłonę. [illegible] do Justka energicznie odrabiał [illegible] kował i starał się wydłużyć dystans, [illegible] terial, który należy się spodziewać, [illegible] nie uważną opieką trenerów.

Majchrzycki był za czasów swej młodości mistrzem defensywy, nadal jako trener kładzie duży nacisk na obronę. I nagle we Wrzeszczu ujrzeliśmy jego wychowanka, który całkowicie lekceważy zasłonę. Wojnowski idzie do ataku bez gar-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Stal zwycięża po raz drugi
w współzawodnictwie SPO

WARSZAWA. W ubiegłą sobotę, dnia 15 grudnia odbyło się w CRZZ podsumowanie wyników międzyzrzeszeniowego współzawodnictwa w zdobywaniu SPO za II etap, zakończony z dniem 30 listopada br.

[illegible] stawiciele wszystkich zrzeszeń [illegible]

Wyczerpującej analizy tegorocznych osiągnięć dokonał kierownik referatu SPO **Władysław Boski**, który zapoznał zebranych z oficjalnymi [illegible]

Drugi etap współzawodnictwa — [illegible] pojęła sprawozdawczość. Zainteresowały się [illegible] WKKF-y i PKKF-y. **Obfity plon** — 117 tysięcy odznak zdobytych [illegible]

WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA W ZDOBYWANIU SPO NA [illegible] 1951

[illegible]

(Dalszy ciąg na str. 2)

Kadra olimpijska – Śląsk 8:4

KATOWICE. W sobotę nasza kadra hokejowa, która od kilku dni zgrupowana jest na Torkacie przed dalszymi występami międzynarodowymi, była znów w akcji. Grała z **reprezentacją Śląska**, złożoną z zawodników Górnika Janów i Ogniwa Cieszyn i wygrała po ciężkiej walce 8:4.

Już suchy wynik mówi sam za siebie ale wynik nie jest tu najważniejszy. Dużo ważniejsza jest gra naszych reprezentantów, a ta z wyjątkiem drugiej tercji pozostawiała wiele do życzenia.

Doskonały ongiś hokeista Karol Weisberg, kilkakrotny reprezentant Polski w hokeju, obecnie kierownik działu hokejowego w „Sparcie" zwracał już kilkakrotnie uwagę na najważniejsze obecnie zagadnienia szkoleniowe, na konieczność tak kłopotliwej, indywidualnej pracy z hokeistami. Łatwo jest bowiem tre

(Ciąg dalszy na str. 3)

Na Torkacie odbywa się obecnie nowy obóz kadry hokejowej przed przyszłymi spotkaniami międzypaństwowymi. Na zdjęciu widzimy drużynę, która ostatnio rozegrała dwa mecze z Ostravą. Stoją od lewej: Palus, Szlendak, Hampel, Świcarz, Więcek, Skarżyński II, Lewacki, Nowak, Bromowicz, Chodakowski, Trojanowski, Wróbel II, Wróbel I, Jeżak, Burda, Gansiniec i Csorich. (Fot. N. Boronowski)

Wezwanie Soczewińskiego
do sportowców polskich

[illegible]

3) pogłębiać nieustannie naszą świadomość polityczną i podnosić moralność sportowca Polski Ludowej;

3) przestrzegać sumiennie dyscypliny zajęć sportowych;

4) w myśl naczelnego hasła pol[illegible]

[illegible] sportowców, a w szczególności tych, którzy przygotowują się do igrzysk olimpijskich o podejmowanie podo[illegible]

W odpowiedzi na ten apel trener Stam podjął indywidualne zobowiązanie szczególnie troskliwej opieki nad kandydatami na Olimpiadę, oraz wyszkolenia w ciągu [illegible]

Dwóch sędziów w ciągu najbliższego roku zobowiązał się wyszkolić Neuding.

Szereg indywidualnych zobowiązań podjęli również działacze i pięściarze zgromadzeni na turnieju.

Witkowice
już w finale

PRAGA (tel.) Kolejna 7 runda rozgrywek hokejowych o mistrzostwo ligi CSR znowu dostarczyła kilku nieoczekiwanych wyników. W pierwszym rzędzie podkreślić należy dalszą porażkę Sparty na [illegible] Kladna. Wynik brzmiał [illegible] dla Kladna. Na szczęście dla [illegible] pokonał Jinonice 3:0.

Drużyna Witkowic zdobyła już definitywnie I miejsce w grupie [illegible] z niebezpiecznym na swoim terenie przeciwnikiem Bratysławą. Witkowice wygrały w Bratysławie efektownie gdyż 8:4 zdobywając bramki przez Bouzka (3), Blanka (2) oraz Bubnika, Plan[illegible]

[illegible]

Drugi występ śląskiej rewii pt. „Roztańczone łyżwy" cieszył się znów dużym powodzeniem. Miłośnicy sportu łyżwiarskiego oklaskiwali uczestników baletu lodowego, wykonujących tańce ludowe, charakterystyczne, groteskowe i popisy jazdy dowolnej. Na udany pokaz złożyły się: dobry poziom wykonawców, barwne, stylizowane stroje i udział najmłodszych łyżwiarzy, którym widownia szczególnie nie szczędziła oklasków. Na zdjęciu: łyżwiarki w finałowym numerze programu — „Dużym walcu". (Fot. N. Boronowski)

Obóz kadry narciarzy
zakończony

TELEFONEM Z ZAKOPANEGO

Zakopane i Tatry pełne są śniegu. Pogoda wspaniała. Od czwartku warunki narciarskie doskonałe. Na każdym kroku spotyka się już grupy ćwiczebne i pojedynczych [illegible] ciy, choć do właściwego sezonu pozostał jeszcze pełny tydzień.

W piątek zakończył się na Kalatówkach obóz treningowy narciarskiej kadry narodowej.

Zawodnicy pracowali na nim w trzech odrębnych grupach: biegacze pod kierunkiem **Orlewicza**, skoczkowie z **Kozdruniem**, a specjaliści [illegible] **Lipowskiego**. Obóz ten — zgodnie [illegible] zadami — poświęcony był przede [illegible] tematycznie był on jednak [illegible] nuowaniem doskonalenia kondycyjnego, rozpoczętego grubo przed sezonem. Taki jest bowiem charakter [illegible]

[illegible] na ogół nakreślone zadania. Szcze[illegible]

[illegible] były wystawy, [illegible] Peckali w

(Ciąg dalszy na str. 4)

Dwa rekordy Polski Petrusewicza

WROCŁAW. (tel. wł.). — [illegible] wszystkie zawody pływackie między wrocławskimi Budowlanymi, a Gwardią Kro[illegible] ciestwem Budowlanych — 102:63.

Podczas meczu pływak wrocławskiej Stali, **Marek Petrusewicz**, ustanowił dwa rekordy Polski. Uzyskał on na 100 m stylem klasycznym czas 1:15,7, bijąc dawny rekord Szolityska 1:16,9. Drugi rekord ustanowił Petrusewicz w biegu na 100 m stylem klasycznym „B" wynikiem 1:11,9.

36 zespołów na starcie turnieju piłki ręcznej w Sosnowcu

Ruchliwa sekcja korespondentów [illegible] „Sportu" w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] zaniedbanej na Śląsku [illegible]

[illegible] Sosnowcu [illegible] 10 SKS-ów i 14 kół [illegible]

Organizację techniczną turnieju [illegible]

W pierwszej części turnieju przeprowadzono rozgrywki siatkówki. 10 drużyn SKS-ów oraz 14 kół sportowych przez dwa dni współzawodniczyły o miano najlepszego zespołu Sosnowca. Pucharowy system spowodował, że w każdym meczu walczono niezwykle ambitnie i zacięcie. Utrata bowiem każdego punktu groziła wyeliminowaniem z dalszych rozgrywek. Los ten spotkał już w otwarciu turnieju — drużynę górników z Bytomia, która potknęła się w [illegible] przegrywając z SKS Cement.

Wyniki spotkań finałowych przedstawiają się następująco: **Górnik Sosnowiec — SKS Cement 2:0 (15:7, 15:6), SKS Cement — Szkoła Przemysłowa Niwka 2:0 (15:9, 15:8), Górnik Sosnowiec — Szkoła Przemysłowa Niwka 2:0 (15:5, 15:9).**

Zwyciężył Górnik Sosnowiec, zdobywając nagrodę sekcji korespondentów terenowych w postaci kompletu do siatkówki. Na drugim [illegible] miejscu uplasowała się drużyna szkolna: SKS Cement z Sosnowca oraz Szkoła Przemysłowa Niwka.

Ze względu na nadspodziewanie dużą ilość zgłoszonych do siatkówki, turniej koszykówki, w którym brało udział 12 zespołów, rozpoczęto z opóźnieniem. Spowodowało to konieczność przesunięcia na następną niedzielę dalszych rozgrywek, które w dniu wczorajszym doprowadzone zostały do półfinałów. Zakwalifikowały się do nich nast. zespoły: Stal Milowice, Górnik Sosnowiec, Górnik Niwka, SKS Energetyk, Włókniarz Sosnowiec oraz II Technikum Odlewniczo - Mechaniczne.

Rozdanie nagród siatkarzom odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 10 w hali Włókniarza [illegible] Chemicznej 12.

Hokejowe mistrzostwa Śląska

KATOWICE. — Tegoroczne mistrzostwa hokejowe Śląska rozpoczną się 23 bm. i przeprowadzone zostaną ze względów technicznych tylko w jednej serii. Wezmą w nich udział: Górnik Janów, Górnik Mysłowice, Unia Wery, Stal Katowice, Ogniwo Cieszyn, Ogniwo Bytom, Gwardia Katowice i Budowlani Opole.

Zakończenie mistrzostw nastąpi [illegible] stycznia 1952 r., przy czym kluby, które nie dysponują naturalnym lodowiskiem, będą rozgrywały spotkania na Torkacie.

Brak czujności powodem nadużyć

KATOWICE. — W związku z [illegible], popełnionymi [illegible] z pracowników rady okręgowej ZS Ogniwo w Katowicach w październiku, rada główna wysłała na Śląsk specjalną komisję, z ob. Reichmannem na czele. W wyniku dochodzeń, za brak czujności, obowiązującej wszystkich pracowników etatowych zrzeszeń, zawieszeni zostali w czynnościach służbowych: sekretarz i skarbnik rady okręgowej Ogniwa.

Stal zwycięża po raz drugi

117.000 odznak SPO zdobyły zrzeszenia sportowe

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible]

W dalszym ciągu referatu ob. [illegible] wykonało z nadwyżką swój plan a sport związkowy w całości przekroczył [illegible] zobowiązanie. Budowlani, Spójnia i Ogniwo nie wykonały planu przede wszystkim ze względu na obiektywne trudności (Budowlani — przenośne zakłady pracy, Spójnia i Ogniwo — małe rozproszenie w terenie miejsca pracy).

[illegible] przez wsi kultury [illegible] jeszcze [illegible] wyczerpująca [illegible] współzawodniczących przez [illegible] w poszczególnych [illegible]

na tok przyszły. Zadanie to [illegible]

Dla przykładu — w ZS Stal metalowcy zdobyli 14.299 odznak, a hutnicy tylko 2.574. We Włókniarzu członkowie Zw. Zaw. Włókniarzy — zdobyli 13.476 odznak, podczas gdy odzieżowcy i skórnicy razem tylko 4.000. W ZS Kolejarz przodują kolejarze — 14.154 odznak [illegible] — 1600 odznak i pocztowców [illegible] Ta ostatnia liczba [illegible] bardziej dziwna [illegible] wodników. W Unii najlepiej [illegible]

Ciekawie przedstawia się również procentowo [illegible] do ilości członków związków zawodowych wchodzących w skład zrzeszenia:

Stal — 14,4 procent.
Górnik — 12,8 proc.
Włókniarz — 11,6 proc.
[illegible] — 9,8 proc.
Unia — 8,9 proc.
Kolejarz — 8,6 proc.
Ogniwo — 7,2 proc.
Spójnia — 5,2 proc.

[illegible] naczelnych zasad systemu SPO powinna być również równomierna praca, a zatem i wyniki w poszczególnych okręgach. Jak ta sprawa przedstawia się w praktyce ilustruje nam poniższe zestawienie

Plan na rok 1952

Objąć 30 procent związkowców [illegible] sportu związkowego

Ilość okręgów, które zdobyły odznaki w proc.

Zrzeszenie	[illegible]	50 proc.	25 proc.	poniżej 25 proc.
Budowlani	7	9	1	
Górnik	6	2		
Kolejarz	wszystkie			
Ogniwo	6	5	3	
Spójnia	10	5	2	
Stal	wszystkie z wyjątkiem Warszawy		Warszawa	
Unia	7	7	2	1 Ziel. Góra
Włókniarz	wszystkie	—	—	—

Trzeba przyznać, że [illegible] sprawniej pod względem organizacyjnym i sprawozdawczym całą tegoroczną akcję przeprowadził Kolejarz rozporządzający dobrym [illegible] sportowym.

W rezultacie na podstawie wyników współzawodnictwa, CRZZ podjęła uchwałę przyznania przechodniego proporca po raz drugi ZS Stali. Poza tym 3 [illegible] zrzeszenia a więc Stal, Górnik i Włókniarz otrzymały dotacje pieniężne na zakup sprzętu i urządzenia sportowe.

We współzawodnictwie między kołami sportowymi zwyciężyły w poszczególnych zrzeszeniach koła przy zakładach pracy:

zrzeszenia	1 [illegible]	2 miejsce	3 miejsce
Budowlani	[illegible] kolka pow. Białystok	ZBM Nowa Huta w Mielcu	Kamieniołomy granitu w Strzelinie
Górnik	kopalnia Mysłowice	kopalnia Modrzejów	kopalnia Zabrze-Wschód
[illegible]	Zarząd Portu w Szczecinie	Warszt. elektrot. Piotrowice Śl.	Centr. Biuro Projekt. Min. Transp. Drogowego i Lotniczego
[illegible]	MPK w Łodzi	Straż Pożarna Wejherowo	Wodociągi [illegible]
Spójnia	Państw. Zakł. Zbożowe w Poznaniu	Wytw. Papierosów [illegible]	Kol. Zakł. Gastr. w Gdańsku
Unia	Wytwórnia nr 8 w [illegible]	Zakł. Azotowe w Kędzierzynie	Zakł. Azotowe w Chorzowie
Stal	Łódzka F[illegible] szyn w [illegible]	Huta Florian w Świętochłowicach	Fabr. Zegarów w Pieszycach
Włókniarz	Zakł. im. [illegible] skiego w Łodzi	Zakł. Obuwia w Starogardzie	Zakł. im. Bat. Chł. w Dzierżoniowie

Zwycięskie koła sportowe otrzymały również wysokie nagrody pieniężne przeznaczone na rozwój działalności i sprzęt.

Dotychczasowe osiągnięcia i wyniki, jak również konkretne wnioski zmierzające do likwidacji popełnionych błędów i niedociągnięć zostaną wzięte pod uwagę w następnym etapie współzawodnictwa. System zdobywania SPO zapoczątkowany w roku ubiegłym i rozwinięty w roku bieżącym zostanie z pewnością utrwalony i zwycięsko wprowadzony w życie na właściwych zasadach w roku przyszłym.

Cz. S.

CSR—FSGT 14:2

PRAGA. [illegible] rów FSGT w Czechosłowacji w Pradze w meczu CSR — FSGT zakończył się zwycięstwem reprezentacji [illegible] 14:2.

„Czy znasz sport radziecki?"

Tak powinno wyglądać prawidłowe rozwiązanie

1. Stadion Dynamo Leningrad [illegible] polscy tenisiści w lipcu br. zwle[illegible]

2. [illegible] pokonał Korolewa [illegible] na turnieju jubileuszowym [illegible] w Budapeszcie na X Akademickich Mistrzostwach Świata.

3. GTO Gotów do pracy i obrony.

4. Leonid Meszkow rekordzista [illegible]

5. Zdjęcie z meczu Dynamo — [illegible] Akademickich Mistrzostw Świata. Dynamo Moskwa grało w roku 1945 w Anglii: Dynamo — Arsenal [illegible] Dynamo — Cardiff City 10:1 Dynamo — Glasgow Ranger 2:2 w Szwecji: w roku 1947 Dynamo — Goeteborg 5:1 Dynamo — Kamraterna [illegible] Dynamo — NRD 5:1 Dynamo — NRD 2:0

6. Ozierow — po pokazowej [illegible]

7. [illegible] — akademicki mistrz świata na [illegible] Na mistrzostwach Rumunii Sucharew [illegible]

8. [illegible] drużka ZSRR w pięcioboju kobiecym 4334 pkt. Uprawia następujące dyscypliny sportu: skok w dal, wzwyż oszczep 48 m, przez płotki [illegible] Polki były drugie 3) Jugosławia.

9. Grzegorz Nowak, startuje w wagach od średniej do ciężkiej. Naiczęściej startuje w wadze lekkociężkiej.

10. Maria Isakowa przybyła do Polski na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Na Torkacie dała pokaz jazdy i treningu polskim łyżwiarzom.

11. Jemelianowa juniorka bawiła w Polsce z ekipą tenisistów radzieckich. Mistrzem na [illegible]

12. [illegible]

13. [illegible]

14. [illegible]

15. [illegible] ra (Polska).

16. Heino Li[illegible] py w pchnięciu kulą. Konkurenci Grigalka Fiedorow i [illegible]

18. Leonid Szczer[illegible] i rekordzista [illegible] w skoku.

19. Puchar ZSRR. [illegible] roku Spartak [illegible] zącym roku CDSA.

20. Włodzimierz Kazancew — 3000 m. z przeszkodami. Wynik 8:49,8.

156 wierszy o naszym konkursie

— Z tym konkursem to właściwie było tak: [illegible] cji, mówili na przykład, żeby konkurs był łatwy.

— Bo to wiecie — powiadali — jak konkurs będzie łatwy, to dużo będzie uczestników. A [illegible] za tym — dodawali — [illegible] konkurs, to i łatwiej urządzić. Nie trzeba się tam, panie [illegible] go, tak dużo trudzić, a [illegible] kiwać, a kombinować...

Inni jednak ([illegible] tutaj naturalnie podkreślać, że była to znakomita [illegible] redakcji czcigodnego [illegible] ma „Sport") byli odmiennego zdania.

— Nie! — po[illegible] — Konkurs powinien być trudny. Nie [illegible]ajmy sobie znowu, że czytelnik to jest sobie taka klapa i wszelakich mądrości sportowych uczy się dopiero od nas. On tam już [illegible] wie, co w trawie piszczy i nie ma co z nim się bawić w ciuciubabkę dla przedszkola. Damy mu konkurs trudny...!

No i konkurs był trudny. Trudny i skomplikowany oraz emocjonujący (prawda?), że i u nas w redakcji ci, co go układali, głowili się serdecznie nad wynalezieniem co ciekawszych pozycji, zwłaszcza wynikowych i przy tych wynikowych pozycjach troszkę się nawet (co teraz zdradzamy na ucho) mylili, zanim nie zaczęli sprawdzać, wertując po rozmaitych rocznikach i biuletynach, jaki był na przykład wynik Dynamo w Oslo itd. No a ci, co bezpośredniego udziału w układaniu konkursu [illegible] niej, jak on już zaczął funkcjonować, próbowali go rozwiązywać tak ex abrupto i bez zaglądania do rozwiązaniowych pozycji, no i — czasami (co znowu zdradzamy na ucho) strzelili... jak kulą w płot.

A no bywa, bywa...

— Konkurs wypadł imponująco. Prawie trzy tysiące uczestników, to cyfra przecież nie licha, tym bardziej, że nie był on zabawką dla dzieci i zmuszał nie raz i nie dwa do uczciwego wysiłku mózgownicy.

— Co jest jednak najbardziej zachwycające, to nie tylko ilość uczestników konkursu, ale i jakość ich odpowiedzi. Wiele naturalnie przysłało swoje bardziej lub mniej prawidłowe rozwiązania, ot po prostu zwyczajnie — nie było przecież żadnej klauzuli, aby to robić inaczej.

Wielu jednak entuzjastów sportu, a entuzjastycznych znawców sportu radzieckiego nadesłało rozwiązania ozdobne, kombinowane, stylizowane, bogate, można nawet powiedzieć — luksusowe. Zmysł artystyczny każdego z tych uczestników łączył się tutaj z zamiłowaniem do ujęcia danej odpowiedzi w formę możliwie jak najbardziej oryginalną, przy czym na jaw wychodziły świetne nieraz pomysły graficzne, chociaż — wymagające niezwykłej wprost pr[illegible]

Przychodziły więc odpowiedzi w formie wspaniałych i imponujących tak pod względem układu, barwności, fantazji i treściowego ujęcia plakaty, albumy, zeszyty, układanki itd., często z bardzo cennymi i wyczerpującymi komentarzami — a niektóre zaś tak pomysłowo i ze smakiem ujęte, że nie powstydziłyby się wcale publicznej wystawy. Podziwiać doprawdy należy u tych uczestników oraz z uznaniem podkreślić trzeba ten ich wielki zapał, pracowitość oraz umiejętność formowania odpowiedzi w ów pełen swoistego artyzmu sposób, świadczący z jednej strony o szczerym przejęciu się konkursem, z drugiej zaś o wielkim zainteresowaniu, jaki budzi u nas sport radziecki.

Ale rzecz prosta i wśród tych najbardziej nawet imponujących pod względem formy artystycznej odpowiedzi (tak samo zresztą, jak i wśród tych normalnych) trafiały się (i to wcale nierzadko) błędy. Bo jak już zaznaczono, konkurs nie był łatwy i wskutek tej tego procent nieprawidłowych rozwiązań był dość wysoki.

W jakich punktach przeważnie „wpadano"? Otóż m. in. przy podawaniu dokładnego wyniku rekordu światowego Mieszkowa, przy określaniu boksera Szocikasa, sztangisty Nowaka, (którego mylono z Worobiewem), tenisistki Ozierowej (którego znowu mylono z Korczaginem), wyników zagranicznych Dynamo itd.

Były to często, zwłaszcza przy zgadnięciu dokładnych wyników towarzyskich, dosyć misterne i delikatne historie, które rzecz oczywista już wymagały bardzo dokładnej i przysłuchującej się znajomości całego gąszczu wydarzeń sportu radzieckiego.

No, ale ponieważ — jak już to zaznaczono uprzednio na ucho — myliły się tutaj przy odgadywaniu pozakonkursowym również i rozmaite „apece" tak z redakcji, jak i spoza redakcji, więc niech ta okoliczność nie martwi zbytnio uczestników, którzy nie dotarli do zwycięskiego finiszu, a niech ich raczej zachęci do bardziej intensywnego wzięcia udziału w konkursie następnym.

Przy którym naturalnie życzymy im jak najbardziej szczęsnego zwycięstwa! (x)

Śląsk zwycięża Kraków 561:548,15 pkt. w gimnastyce

KRAKÓW. Gimnastycy Śląska i Krakowa zmierzyli swoje siły w dwudniowym meczu międzyokręgowym rozegranym w [illegible] Krakowie. Śląsk [illegible] który [illegible] drużyny [illegible] kowało [illegible] dłowej [illegible] czy [illegible] chara [illegible]

Konkurencje kobiece wygrał Kraków 296,85 pkt. przed Śląskiem 248,15 pkt. [illegible] indywidualnych [illegible] sły [illegible] Ślązacy [illegible] kamy. Kowalczyk spodziewanie [illegible]

Wyniki poszczególnych konkurencji:

Równoważnia: 1) Marcinczak (Kr) 9,15 pkt. 2) [illegible] Weisło (Kr) [illegible] (Śl) 9,20; 3) Kawa (Kr) i Kowalczyk (Kr) [illegible] **Poręcze:** [illegible] 2) [illegible] 1) Kęska [illegible] 1) Świerzy (Śl) [illegible] (Kr) 9,50; 3) Kowalczyk (Kr) 9,45.

Punktacja ogólna: 1) Świerzy (Śl) 45,20 pkt. 2) Horzonek (Śl) 44,50; 3) Kęska Janina (Kr) 44,45; 4) Weisło (Kr) 43,25; [illegible] 43,15; 6) Krupanka — Kowalczyk (Kr) 42,10.

Konkurencje [illegible] wygrał Śląsk 317,85 pkt. przed Krakowem 287,80 pkt.

Koń z łękami: 1) Sobola (Śl) 9,05; 2) Gaca H. (Śl) 8,95; 3) Irlik (Kr) i Świątek (Śl) po 8,75. **Poręcze:** 1) Jokel (Śl) 9,15; 2) Świątek (Śl) 9,05; 3) Sobala i [illegible] (Śl) po 8,85. [illegible] (Śl) Pawłowski (Kr) i Świątek (Śl)

Drugi konkurs skoków w Wiśle

WISŁA (tel.) Kierowni[illegible] Barania urządził w ub. niedzielę drugi w bieżącym sezonie zimowym konkurs skoków. Wzięło w nim udział 22 zawodników z Wisły, Goleszowa. Konkurs odbył się na małej skoczni w Wiśle — Malince.

Wyniki:

[illegible]: 1) Byrd — Budowlani Goleszów nota 294,7 (skoki: 19, 20, 20,5 m); 2) Procner — LZS Barania 285,8 (19, 19, 19,5); 3) Polok P. — LZS Barania 235,5 (13, 15, 15,5): 20,5 20,5, 20); 3) Samiec — LZS 237,6 (13,5, 20,5, 20).

JUNIORZY KL. C: 1) [illegible] — LZS — 320,9 (22, 21,5, 22); [illegible] LZS Barania — 296,5.

JUNIORZY KL. B: [illegible]

JUNIORZY KL. A: [illegible] — LZS Barania 237,8 (11, 12, 13,8)

Fakty i Ludzie

⊙ *W miejscowości Zürs (Alpy austriackie) zgromadzeni zostali na obozie przedolimpijskim czołowi austriaccy [illegible] mistrzowie. Całokształtem treningów i zajęć kierują [illegible] nicy Pravda i Schoepf. Polskich narciarzy, a przede wszystkim trenerów zainteresuje na pewno fakt, że austriaccy „alpiniści" uważają trasę olimpijską w Rodkleiva koło Oslo, za bardzo trudną. Dla stworzenia na obozie podobnego terenu straż pożarna w Zürs polewa codziennie wodą zbocze i na drugi dzień pokrywa śnieżna tworzy lodowy parkiet, identyczny niemal (jak twierdzi prasa austriacka) z zlodowaciałym terenem w Rodkleiva. W tegorocznych przygotowaniach olimpijskich narciarzy austriackich, zastosowano system odrębnych obozów dla zjazdowców oraz reszty drużyny, [illegible] Sankt Anton. Również kobiety podzielone zostały na dwa obozy: jeden w Sankt Anton, drugi na Kitzbühler Horn.*

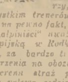

⊙ *W Afryce Południowej zdarzył się znowu wypadek śmierci na ringu. Bokser wagi ciężkiej, J. F. Velleman, został tak ciężko znokautowany, że w następnym dniu (30 godzin) po zawodach zmarł. Od chwili znokautowania do chwili zgonu, Velleman nie odzyskał przytomności. Głównym powodem tragicznego wypadku był brak badania lekarskiego przed zawodami.*

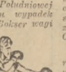

⊙ *W Mińsku zakończyły się XVII drużynowe mistrzostwa ZSRR w boksie, w których udział brały reprezentacje Moskwy, Leningradu, Rosyjskiej SFRR, Ukrainy, Białorusi, Estonii, Litwy i innych republik radzieckich. W wymienionych zespołach walczyli najlepsi bokserzy ZSRR; Szczerbakow, Bułakow, Soszikas, Sokołow, Kariste i inni. Pierwsze miejsce i tytuł drużynowego mistrza Związku Radzieckiego zdobyła reprezentacja Moskwy, przed drużyną Rosyjskiej SFRR, Leningradem, Ukrainą i Białorusią. Mistrzostwa w Mińsku wykazały dalszy wzrost poziomu i umiejętności młodych zawodników, którzy w wielu wypadkach nie tylko nawiązywali równorzędną walkę z rutynowanymi mistrzami, ale i odnosili zwycięstwa.*

⊙ *Dotychczas 46 krajów zgłosiło swój udział w Olimpiadzie letniej w Helsinkach. Ostatnie zgłoszenie wpłynęło od Portugalii.*

⊙ *10 grudnia rozpoczął się w Sestrieres na granicy włosko-francuskiej, przedolimpijski obóz treningowy [illegible] wym, Alvino Alverra. Wszyscy oni posiadają — zdaniem prasy włoskiej — duże szanse na zajęcie czołowych miejsc w Oslo.*

⊙ *W ubiegłym tygodniu obradowali w Londynie przedstawiciele związków piłkarskich Anglii, Szkocji, Walii, Irlandii, Finlandii, Norwegii, Holandii, Szwecji i Danii. Tematem obrad była sprawa amatorstwa w piłce nożnej. Wyniki konferencji zostaną podane do wiadomości publicznej w terminie późniejszym.*

⊙ *Międzypaństwowe spotkanie gimnastyczne, Dania — Szwecja, zakończyło się zwycięstwem Szwecji 217,3: 267,07 pkt., Szwedzi wygrali 4 konkurencje, a Duńczycy 2.*

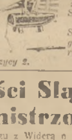

Ping-pongiści Śląska w walce o mistrzostwo

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Do tegorocznych indywidualnych mistrzostw Śląska w tenisie stołowym dopuszczono mistrzów i wicemistrzów poszczególnych powiatów. O prawo zakwalifikowania się do finału walczyło 80 zawodników.

Czołowy ping-pongista Stali Siemianowice — **Flecharzek** został wyeliminowany przez **Hulista** (Stal Dąbrowa), **Furman** z Górnika Świętochłowice przegrał z mało znanym zawodnikiem **Grosem** (Spójnia Bielsko) a **Krauze** z Unii Chorzów przegrał z [illegible]skim (AZS Częstochowa).

Do finału zakwalifikowali się następujący zawodnicy: Metzger (Stal Gliwice), Szymik (Ogniwo Cieszyn), Kawczyk (Stal Siemianowice), Widera (Górnik Świętochłowice), Otremba (Unia Chorzów).

WYNIKI SPOTKAŃ FINAŁOWYCH

Metzger-Szymik 3:1, Omański-Otremba 0:3; Widera-Kawczyk 3:1; Metzger - Omański 3:1; Otremba - Szymik 3:1; Omański - Kawczyk 1:3; Metzger - Widera 3:0; Szymik - Omański 3:2; Metzger - Kawczyk 2:3; Widera - Otremba 3:2; Szymik - Kawczyk 0:3, Widera - Omański 3:1; Szymik - Widera 0:3 vo; Kawczyk - Otremba 0:3.

W chwili oddawania numeru do druku, odbywa się mecz Otremba - Metzger. Zwycięzca spotka się w dodatkowym meczu z Widerą o tytuł mistrza okręgu katowickiego.

KATOWICE. W IX rundzie rozgrywek tenisa stołowego szkół średnich padły następujące wyniki:

GRUPA I: Start Gliwice — Technicum Sosnowiec 3:7, PZKH Katowice — Ferrum Katowice 9:1, FSP Katowice — TPD Katowice 10:0, Technicum Górnicze Brynów — PZKH Chorzów 3:7, Szkoła Siemianowice — Mickiewicz Katowice 1:9. Prowadzi Technicum Górnicze Katowice—Brynów przed PZKH Chorzów.

GRUPA II: Żak Bytom — Budowlanka Bytom 7:3, Szkoła Tarnowskie Góry — Technicum Bytom 0:10, Technicum Katowice — Kopernik Będzin 10:0, Ogólniak Dąbrowa Górnicza — PSGH Dąbrowa Górnicza 5:5. Prowadzi Żak Bytom przed Ogólniakiem Dąbrowa Górnicza i Technicum Komunikacyjnym Bytom.

GRUPA III: Mechanik Gliwice — TPD Chorzów 10:0, Technicum Hutnicze Chorzów — Hutnik Gliwice 10:0 PZKH Rybnik — Szkoła Świętochłowice 3:7, Technicum Katowice — Technicum Górnicze Chorzów 10:0. Prowadzi Technicum Katowice przed PZKH Rybnik.

GRUPA IV: Technicum Bytom — Szkoła Katowice Ligota 7:3, Szkoła Piotrowice — Technicum Bytom 0:10, Gimnazjum Zawiercie — PTD Bytom 10:0, Szkoła Pfusa Sosnowiec — Liceum Bytom 7:3. Prowadzi Technicum Bytom.

Liga na cenzurowanym

Budowlani Chorzów

W pierwszej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi zespół Budowlanych znajdował się stale w czołówce tabeli i przez pewien czas sportowa opinia Śląska uważała go za poważnego kandydata do pierwszego miejsca. Mimo na ogół równej formy chorzowian, brak odpowiedniej linii ataku nie pozwolił drużynie Budowlanych zająć w końcowej fazie rozgrywek lepszego miejsca.

Nie ulega wątpliwości, że fundamentem zespołu były linie obrony i pomocy, które, uzupełnione dobrą przeważnie grą Janika w bramce, przedstawiały zwarty i trudny do przebycia blok obronny. Defensywa Budowlanych należała bezsprzecznie do najlepszych, przewyższając nawet tak zwane „żelazne tyły" krakowskiego Ogniwa. Świadczy o tym najlepiej mała stosunkowo ilość straconych bramek.

Niezmienne prawie ustawienie „tyłów" budowlanych w składzie: **Karmański — Janduda — Gajdzik — Wieczorek — Grzywocz**, sprawiło, że blok ten scementował się należycie, zdając w przeciągu całego sezonu egzamin na „czwórkę". Dlatego też niezrozumiałe były posunięcia kierownictwa drużyny. Kilkakrotnie widzieliśmy zamianę pozycji Wieczorka z Gajdzikiem celem wzmocnienia słabo grającej linii ataku. Nawet stara (nie zawsze [illegible]) zasada taktyczna — najlepszą obroną jest atak — w tym wypadku nie zdawała egzaminu. Być może, że akcje ofensywne stawały się wskutek tych zmian groźniejsze i [illegible] płynne. Blok defensywny tracił jednak na zwartości i pewności. W efekcie, kosztem problematycznego wzmocnienia ofensywy, osłabiono wyraźnie swoje zaplecze, ułatwiając przeciwnikowi dojście do bramki Janika. Wystarczy wspomnieć półfinałowe pucharowe spotkanie w Warszawie, które Budowlani przegrali wskutek takiego pociągnięcia, a w każdym razie ułatwili Unii zwycięstwo.

Osią defensywy Budowlanych jest **Wieczorek**, grający jako środkowy obrońca. Z uwagi na swoje liczne zalety, jest on jednym z najlepszych naszych zawodników, grających na tej pozycji. Mądrością w grze ustępuje tylko staremu rutyniarzowi **Cebuli**, przewyższa go natomiast warunkami fizycznymi. W porównaniu z trzecim, według nieoficjalnej listy najlepszym na tej pozycji zawodnikiem — Kasztubą — Wieczorek przewyższa go nie tylko szybkością, zwrotnością i techniką, ale też ogromną, nigdy zdaje się nie nasyconą chęcią do gry. Jedyną wadą w grze Wieczorka jest niepotrzebna zabawa w „kiwanie" przeciwnika, co niejednokrotnie przyniosło nieprzyjemne skutki.

Z lewej strony Wieczorka gra **Janduda** — mądry i rutynowany zawodnik, w miarę ostry i nieustępliwy, rozumiejący grę na tej pozycji, natomiast słabszy technicznie.

Dwójkę tę uzupełnia **Karmański**. Prawy obrońca Budowlanych to typ spokojnego, grającego fair zawodnika, wypełniającego swoje obowiązki sumiennie, w miarę sił i możliwości. Brak szybkości obu bocznych obrońców utrudnia im niejednokrotnie grę z szybszym przeciwnikiem i wtedy czatujący w środku Wieczorek ma możność naprawiania ich błędów.

Obowiązki bocznych pomocników w zespole śląskim pełnią: **Gajdzik i Grzywocz**. Obaj posiadają nienaganną technikę, wiele ambicji i jednakowo słabe warunki fizyczne. Gajdzik, kilkakrotny reprezentant Polski w latach powojennych, zatracił swoje ówczesne walory i dzisiaj zszedł do rzędu przeciętnych zawodników, dobrych na stosunki klubowe. **Grzywocz**, młodziutki chłopak, ma przed sobą przyszłość, pod warunkiem, że zmężnieje i nabierze sił. Brany pod uwagę do reprezentacji na tegoroczny Festiwal Młodzieżowy w Berlinie po kilku dniach niezbyt intensywnej pracy na obozie przygotowawczym, w sposób zastraszający zatracił swoją formę. Dowodzi to jasno, że albo nie jest on przyzwyczajony do mocniejszego treningu, albo go też nie wytrzymuje. Obaj pomocnicy są w swoim zespole wartościowymi jednostkami i dzielnie sekundują omówionej trójce obrońców.

Janik, jak przystało na byłego reprezentanta Polski, zna swój bramkarski fach. W niektórych spotkaniach bieżącego sezonu przypomniał widowni najlepsze czasy. Dlatego niesłuszne były kilkakrotne żale jego współpartnerów o puszczone bramki. Sympatyczna sylwetka bramkarza Budowlanych jest zbyt dobrze zapisana u bywalców stadionów piłkarskich żeby jedna, czy dwie nieszczęśliwie puszczone bramki, mogły go skompromitować. Janik obecnie robi wrażenie, jakby mu pozostały umiejętności, natomiast odeszło od niego szczęście, tak ważne dla zawodnika na tej pozycji. Może jeszcze wróci...

W odróżnieniu do dobrej gry linii defensywnych, atak Budowlanych wypadł bardzo słabo w tym sezonie. Z ciągłych prób odpowiedniego zestawienia tej linii widać, że kierownictwo zdaje sobie sprawę, czego brakuje jego drużynie. Na szczęście tegoroczna forma **Spodzieji**, przypominająca jego najlepsze lata, potrafiła pociągnąć za sobą słabszych napastników i nadać odpowiedni charakter grze ataku.

Spodzieja przez cały prawie okres rozgrywek był motorem wszystkich akcji ofensywnych Budowlanych. Nieprzeciętna inteligencja w grze, zadziwiające jak na tego zawodnika przygotowanie kondycyjne, poparte doskonałą techniką w polu i skutecznym strzałem pod bramką — stwarzały zawsze przeciwnikowi wiele kłopotów i problemów w sposobie przeciwdziałania. Typowe dla gry Spodzieji pozostawanie w tyle ugrupowania ofensywnego, pozwalające mu mieć jasny przegląd rozwijającej się sytuacji i częste, szybkie wyjścia na pozycje skrzydłowego lub środkowego, pozbawiały go opieki pomocnika i stwarzały okazję do kończenia pod bramką akcji, zaczętej przez siebie w środku boiska.

Do wielkiej formy Spodzieji próbowali dostrajać się jego partnerzy: **Barański, Sulik, Glanc, Kulik, Pistula, Pilarek, Januszek, Pocwa, Wawrzusiak**. Po różnych próbach zwyciężyła koncepcja wystawienia Barańskiego na środku ataku. Mały jak tę pozycję wzrost, nadrabiał skrzydłowy chorzowian szybkością i zwrotnością. Takie, niezbyt szczęśliwe, rozwiązanie problemu środkowego napastnika bywało czasami skuteczne. Był okres, kiedy z innych zawodników ataku chorzowskiego wyróżniali się młody **Sulik**, dla którego ciągle szukano pozycji, **Glanc**, typowy skrzydłowy o dużej agresywności oraz **Januszek**, dysponujący silnym, zaskakującym strzałem.

W sumie atak Budowlanych przechodził rozmaite okresy i ugrupowania i do niczego konkretnego nie doszedł. Wygląda na to, że w przyszłym sezonie zacznie się od nowa eksperymentowanie i szukanie właściwego rozwiązania.

Żelaznym uzupełnieniem zespołu chorzowskiego jest **Kulik**. Zawodnik ten występuje jeśli nie w obronie, to w pomocy, w ataku, a w najgorszym razie za bramką, jako rezerwowy. Zdaje się, że można by znaleźć jakieś stałe miejsce dla tego gracza, a na „łatane" przez niego pozycje, przewidzieć innego, mającego przyszłość gracza.

Jak już wspomnieliśmy, Budowlani, w przeciwieństwie do sezonu 1950, byli w tym roku kandydatem do tytułu mistrza I ligi i Polski. Realne szanse na tytuł mistrza ligi stracili po meczu, przegranym z Unią. Ta sama drużyna wyeliminowała zespół Budowlanych z rozgrywek pucharowych. Wreszcie trzecią porażkę z Unią ponieśli chorzowianie w meczu o puchar TPPR, rozgrywanym rokrocznie między tymi drużynami.

Piszę o tym, nie po to, żeby wspominać zawodnikom przykre dla nich chwile. Po prostu chcę na tym przykładzie wykazać błędy zespołu Budowlanych. Nie można przegrywać trzech spotkań pod rząd, w krótkich odstępach czasu, z tym samym przeciwnikiem i w ten sam sposób. Porażki te dowodzą, że mało ludzi w zespole i kierownictwie Budowlanych myśli i analizuje rozgrywane spotkania.

Albo sprawa rzekomego „przetrenowania" Grzywocza na obozie reprezentacji (o czym już wspomniałem). Budowlani byli jedyną pierwszoligową drużyną, która uparcie trwała przy dwudniowym treningu w tygodniu. Jeśli wszystkie kluby, po wydaniu odpowiedniego zarządzenia, od razu przeszły na trzydniowy trening, to dlaczego nie zrobiono tego w zespole Chorzowa? Czy dlatego, że zawodnicy nie chcieli, czy też może ktoś uważał, że nie potrzeba respektować dyrektyw władz piłkarskich? Nie dziwię się wcale, że Grzywocz mógł być nie przyzwyczajony do intensywniejszego treningu.

Teraz właśnie, po zakończeniu sezonu, pora o tym mówić. Trener i kierownictwo zespołu muszą podporządkować się władzom, które są odpowiedzialne za nasze piłkarstwo.

Drużyna Budowlanych, pupil tysięcznych rzesz robotników Śląska, musi dołożyć wszelkich starań, by być jak najlepiej przygotowaną do przyszłych rozgrywek. Systematyczny, zgodny z obecnym kierunkiem szkolenia coraz intensywniejszy trening pozwoli młodym zawodnikom łatwiej dotrzymać kroku Wieczorkowi czy Spodzieji. Z każdym sezonem zwiększa się praca piłkarza, zwiększają się też stawiane mu wymagania. Jeśli więc gracze Budowlanych nie chcą pozostać w tyle, muszą pracować na równi z innymi, a wtedy mniej będzie zawiedzionych nadziei i przykrych niespodzianek.

RYSZARD KONCEWICZ

◉ *W [illegible] rozgrywa obecnie [illegible] angielsko - kanadyjska drużyna hokejowa [illegible] Panthers. W pierwszym meczu, angielscy kanadyjczycy grali z AIK Sztokholm, przegrywając 4:5 (3:0, 0:4, (1:1).*

◉ *Do Innsbrucku (Austria) przybyła jedenastoosobowa ekipa kombinatorów alpejskich Szwecji, która reprezentować będzie ten kraj na Olimpiadzie w Oslo. Szwedskich zjazdowców [illegible] Toni Seelos.*

◉ *Na mistrzostwach pływackich Niemiec Zach. w hali G. Lehman wygrał bieg na [illegible] m styl. dow. w czasie [illegible] min. Podczas [illegible] Elisabeth Rechlin [illegible] rekord kobiecy Niemiec na 400 m styl. dow. Uzyskała ona [illegible] od rekordu. W tym samym czasie Julia Grassman przepłynęła ten sam dystans w doskonałym czasie 5,31,8 min. W Lipsku Hella Teuschner przepłynęła 200 m na wznak w czasie 3,02,8 min.*

◉ *Komitet Kultury Fizycznej NRD organizuje podczas świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku dwa międzynarodowe turnieje hokejowe. W turniejach tych wg. zapowiedzi prasy NRD startować mają drużyny Czechosłowacji Polski i Węgier.*

◉ *Jako nowe „objawienie" tenisowe ogłasza prasa szwedzka 17-letniego Ulf Schmidta, który wygrał ostatnio w Sztokholmie międzynarodowy [illegible] tenisowy w krytej hali. W pół finale, Schmidt pokonał [illegible] sena (Dania) 6:2, 7:5, a w finale Ake Eliassona (Szwecja) 6:2, 6:3. Znawcy tenisa twierdzą, że Schmidt jest co najmniej tak dobry, jak Bergelin czy Davidsson.*

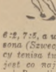

◉ *W Zurychu (Szwajcaria) odbyło się, pod przewodnictwem J. Rimeta, zebranie komitetu wykonawczego FIFA. Zebrani przyjęło do wiadomości komunikat Kolumbii, że z dniem 1 listopada br. istnieje w tym kraju jeden już tylko związek piłkarski. Następnie omawiano zagadnienia nawiązania bliższej współpracy FIFA z prasą i radiem oraz sprawy przyszłych mistrzostw piłkarskich świata, które, jak wiadomo, organizuje Szwajcaria.*

Zwycięstwo hokeistów
kadry olimpijskiej

(Dokończenie ze str. 1)

nerowi powiedzieć zawodnikom na czym polega rola obrońców lub jak powinni grać napastnicy. Dużo trudniej jest przygotować zawodników do takiej gry, przyswoić im takie właściwości, nawyki i cechy, które są niezbędne dla wypełnienia i realizacji przez drużynę wszystkich założeń nowoczesnego hokeja.

Nestety nasze słowa krytyki i żądania pod adresem kierownictwa obozu na Torkacie i trenerów pozostały w sferze żądań. Drużyna, która ma reprezentować Polskę na przyszłorocznej Olimpiadzie Zimowej osiągnęła poziom — nazwijmy go używając określenia szkolnego — klasy III i w żaden sposób nie może na być wiadomości z zakresu kla[illegible].

Czy winę ponoszą tylko trenerzy, którzy nie zgadzają się z wskazanym przez nas systemem szkoleniowym? Czy brak im potrzebnych do tego kwalifikacji?

Zanim odpowiemy na te pytania przytoczymy rozmowę jaka miała miejsce 20.11. pod czas wizyty na Torkacie [illegible] kretarza GKKF Szemberga po[illegible] obozu ob. Zarzyckim. Oto jej przebieg.

Sekretarz GKKF: Jakie jest przygotowanie kondycyjne kadrowiczów, jak pracowali nad sobą w miesiącach letnich?

Ob. Zarzycki: Dwa tygodnie temu sytuacja była rozpaczliwa. Tylko bardzo nieliczni prowadzili suchą zaprawę uprawiali uzupełniające sporty, posiadali kondycję.

Sekretarz GKKF: Dlaczego tych, którzy przybyli nieprzygotowani kondycyjnie na obóz nie odesłaliście do domu?

Ob. Zarzycki: Nie pomyśleliśmy o tym.

Sekretarz GKKF: Szkoda.

Naprawdę szkoda. Jeżeli bowiem w pierwszej fazie prac obozu zaległości letnie nadrabiało się w zdwojonym tempie i nie dawały się one tak wyraźnie we znaki, to obecnie sytuacja jest dużo poważniejsza. Kiedy minął pierwszy „szał lodu", kiedy stanęło zagadnienie dalszego doskonalenia umiejętności zdobycia wyższych kwalifikacji technicznych i taktycznych okazuje się, że jest to niemożliwe do zrealizowania bez wszechstronnego przygotowania fizycznego, kondycji, szybkości, zwinności i siły.

Grający w sobotę zespół reprezentacyjny, mając za przeciwnika zlepek przeciętnych hokeistów wyglądał tak jakby wszyscy gracze byli zmęczeni jednomiesięcznym treningiem i wymagali kilkutygodniowego urlopu wypoczynkowego.

Drużynę kandydatów do Oslo oglądaliśmy w następującym zestawieniu: Szlendak, (Kocząb w II tercji), Skarżyński, Więcek, Nowak, Chodakowski, Jeżak, Csorich Lewacki, Wróbel II, Gansiniec, Wróbel I Palus, Świcarz, Brzeski II. W obronie brak było Bromowicza, który jest lekko kontuzjowany.

Skład repr. Śląska: Hampel, Januszewicz Gburek, Zieja, Pęczek Lazar, Polet, Dolewski, Wróbel III, Maselko, Trojanowski, Czech, Huta, Gojny, Hanzlik.

W zespole kadry bardzo blado wypadli: Chodakowski, Wróbel I Świcarz oraz Brzeski II. Najlepszą formacją była, jak zwykle, trójka krynicka: Jeżak, Csorich, Lewacki, a wśród obrońców klasę dla siebie stanowił Skarżyński.

Śląsk miał najlepszych graczy w Czechu Trojanowskim i Polełu. Występując w obronie Zieja wykazał zupełny brak zwrotności i szybkości (z jego winy padły co najmniej trzy bramki), ale oddawane przez niego strzały były na poziomie nieoglądanym nawet u naszych najlepszych napastników.

Bramki zdobyli: I tercja: w 11 min. Maselko; II tercja: w 2 min. Jeżak, w 4 min. Wróbel I, w 5 min. Palus, w 7 min. Hanzlik, w 9 min. Lewacki i w 18 min. Nowak; III tercja: w 1 min. Poleś w 4 min. Lewacki, w 12 min. Jeżak, w 19 min. Trojanowski i w 19 min. Jeżak.

Sędziowali Nyc i Życzakowski. Widzów 3.000.

Sobotniej grze kadry towarzyszyły stałe okrzyki widowni: **Kadra lipa, Kadra na urlop Śląsk na Olimpiadę** itp. (tb)

Turniej siatkówki
w Krakowie

[illegible]

Wyniki: Wawel — MHD 2:1, Wawel — Warszawa 2:0, Wawel — Poznań 2:0, MHD — Warszawa 2:0, MHD — Poznań 2:0, Warszawa — Poznań 2:0. W drużynie warszawskiej grała reprezentantka Polski [illegible].

Szczecin — Wrocław
10:10 w boksie

Wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy Szczecina): w muszej Sokołowski pokonał Woźniaka, w koguciej Walczak przegrał z Faską, w piórkowej I Górecki przegrał z Kuglerem, w drugiej walce tej wagi Kierdan przegrał z Adamusem, w lekkiej Czarnecki zremisował z Rudnerem, w lekkopółśredniej I Bargiel pokonał Kucharskiego, w drugiej walce tej wagi Piński wygrał z Kochem, w półśredniej Kukulak zremisował z Dudkiem, w średniej Grzesiak wygrał przez poddanie się Ziębickiego a w półciężkiej Deringer przegrał przez t. k. o. w I rundzie z Bielem.

Czołowi nasi narciarze wyszli w bieżącym sezonie po raz pierwszy na skocznię, o czym piszemy na łamach dzisiejszego numeru. Na zdjęciu: narciarze w drodze na skocznię. Od lewej: Daniel-Gąsienica, Stanisław Marusarz i Leopold Tajner
(Fot. J. Nogaj)

Koszykarze kończą I rundę
mistrzostw ligi

W niedzielnych meczach ligowych, które dla większości drużyn były przedostatnimi w pierwszej serii mistrzostw, obyło się tym razem bez niespodzianek. Gwardia, zwyciężając pewnie w Poznaniu, nie pozwoliła się minąć łódzkiej Spójni, a wykazana przez zespół krakowski w meczu ze Stalą forma każe przypuszczać, że nie prędko też to nastąpi.

Łodzianie osiągnęli w spotkaniu z CWKS-em szczytową formę, która potwierdzenie znalazła w nadspodziewanie wysokim ich zwycięstwie.

Dużo do powiedzenia w walce o mistrzowski tytuł będzie jeszcze niewątpliwie miało i Ogniwo, które po zwycięstwie nad poznańskim Kolejarzem wysunęło się na trzecie miejsce w tabeli, a pod względem ilości straconych punktów znajduje się w równej sytuacji z łódzką Spójnią.

Niezwykle zagmatwana jest sytuacja w dole tabeli, gdzie kolejność drużyn zmienia się niemal z niedzieli na niedzielę. Trudno też wysnuwać wniosek z dość nieoczekiwanych zwycięstw ostrowskiego i warszawskiego Kolejarza, dzięki którym oba te zespoły nieznacznie poprawiły swoją sytuację.

Gwardia Kraków	9	8:1	461:343
Spójnia Łódź	9	7:2	441:377
Ogniwo Kraków	7	5:2	302:289
CWKS	9	5:4	423:415
AZS Warszawa	9	5:4	379:384
Stal Poznań	9	4:5	364:406
Kolejarz Ostrów	8	3:5	348:351
Kolejarz Poznań	9	3:6	334:397
Kolejarz W-wa	9	3:6	383:455
Włókniarz Łódź	8	2:6	331:333
Spójnia Gdańsk	8	2:6	312:326

SPÓJNIA ŁÓDŹ — CWKS
64:46 (36:19)

ŁÓDŹ (tel. wł.) — Miejscowi zagrali najlepszy swój mecz w tegorocznych mistrzostwach, dając zwłaszcza w pierwszych 10 minutach prawdziwy koncert gry. Dzięki dokładnemu kryciu pól oraz szybkości akcji nie dopuścili oni przeciwnika do głosu, odnosząc w efekcie nadspodziewanie wysokie zwycięstwo.

Wojskowi popełnili kardynalny błąd, grając jedynie na Kamińskiego, któremu w tym dniu nic nie wychodziło. Na wysokości zadania stanęli u gości jedynie Żochowski i Niedziela. W Spójni najlepszym był Michalak.

Punkty uzyskali — dla Spójni: Pawlak 21, Skłodzki 19, Michalak 8, Honzeiek i Kasiński po 6 oraz Mokwiński 4. Dla CWKS-u: Kamiński 21, Niedziela 10, Wilichowski 6, Majer 4, Żochowski 3 oraz Szor 2. Sędziował Rybka i Sajfert z Krakowa.

WŁÓKNIARZ — KOLEJARZ OSTRÓW 36:40 (18:18)

ŁÓDŹ (tel. wł.) — Włókniarze zagrali poniżej swych możliwości, ulegając w efekcie dobrze dysponowanej drużynie ostrowskiej, w której na specjalne wyróżnienie zasługuje mądrze grający Grzenda.

Punkty zdobyli dla gości: Grzenda 13, Kolaśniewski 11, Nowacki 9, Fraszczak 5 oraz Adamczak 2, dla gospodarzy: Maciejewski 14, Żyliński 9, Kaczmarek 6, Śmigielski 3, Waligórski i Jabłoński po 2. Sędziowali Twardo i Glimas.

KOLEJARZ WARSZAWA — SPÓJNIA GDAŃSK
46:42 (25:23)

WARSZAWA (tel. wł.) — Spotkanie stało na słabym poziomie, a zwycięstwo miejscowych uważać należy za szczęśliwe. Najwięcej punktów uzyskali: Appenheimer 17 i Markowski I 12 dla gdańszczan oraz Złotkiewicz i Zagórski (po 12) i Wawro dla miejscowych.

OGNIWO KRAKÓW — KOLEJARZ POZNAŃ
30:28 (13:19)

Punkty dla Ogniwa zdobyli: Chmielewski i Krupa po 8, Kwapisz i Duda po 6, Łudzik i Cieśielski R. po 3, Korcala 4 i Bednarowicz 1. Dla Kolejarza: Bernard 10, Jarczyński 9, Krasiński 5, Węg[illegible] 4.

Można powiedzieć, że zwycięstwo Ogniwa przyszło dość nieoczekiwanie. Szybka gra Kolejarza w pierwszej części zawodów zaskoczyła do tego stopnia gospodarzy, że byli niemal bezsilni, gdy Kolejarz pod rząd zdobywał punkty. Do przerwy wyniki brzmiał 19:13 dla Kolejarza, a po zmianie pól kolejarze prowadzili nawet 22:13. Łódzka piątka przechyliła jednak szalę zwycięstwa na korzyść miejscowych. Na 8 min. przed końcem Ogniwo prowadziło już 28:27. Nie pomogło nawet wejście na [illegible]ka. Im bliżej końca, różnica punktów powiększała się coraz bardziej na korzyść Ogniwa i dzięki dobrze zagranej końcówce wygrało ono spotkanie, zdobywając nowy cenny punkt.

Sędziowali: Ebanowski i Wysocki z Warszawy.

STAL POZNAŃ — GWARDIA KRAKÓW
36:45 (23:27)

POZNAŃ (tel. wł.) — W Poznaniu nie doszło do niespodzianki. Gwardia zdołała rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, będąc w sumie zespołem lepszym od miejscowych, którzy grali [illegible]wo. Po wyrównanej pierwszej połowie gry, krakowianie narzucili na początku drugiej części gry szybkie tempo, a uzyskana [illegible] w tym czasie przewaga zadecydowała o ich ostatecznym sukcesie.

Gwardziści mieli najlepszych graczy w Dąbrowskim i Arlecie, miejscowi — w Marciniaku i Klewanhagenie. Punkty zdobyli: dla Gwardii: Dąbrowski 16, Pacula 8, Pyjos 7, Arlet 6, Wójcik i Wętyk po 4, dla Stali: Młynarczyk 8, Klewenhagen i Marciniak po 7, Kubicki 6, oraz Kalek i Jaśkowski po 2. Sędziowali: Eberhard i Rusiecki. Publiczności 3,000.

Górnik Katowice — Stal Gliwice 17:8
w szermierce

GLIWICE. Zawody szermiercze pomiędzy drużynami Górnika z Katowic i Stali Gliwice zakończyły się zwycięstwem katowiczan 17:8. Gospodarze wygrali tylko jedną konkurencję, a mianowicie bagnet 5:4 a we florecie zremisowali 3:3. W pozostałych konkurencjach wygrał Górnik: w szabli 5:1 a w szpadzie 5:1 i florecie kobiet 3:1.

KANADA BĘDZIE REPREZENTOWANA w olimpijskim turnieju hokejowym przez znaną w Europie drużynę „Edmonton Mercury". Kiedy Kanadyjczycy podali skład swojej reprezentacji, okazało się, że znajdują się w niej dwóch zawodników, którzy niedawno występowali w Anglii i Szkocji, jako zawodowcy. Są to Dave Miller i Ken Hlass. W związku z tym Międzynarodowy Związek Hokejowy zażądał od związku kanadyjskiego wycofania obu tych hokeistów.

Pływacy zakończyli I serię spotkań
„Zimowego Pucharu Miast"

Reprezentacje siedmiu ośrodków pływackich biorące udział w „Zimowym Pucharze Miast" ukończyły już pierwszą serię spotkań. Chociaż od bywające się rozgrywki skupiają obecnie dale zainteresowanie miłośników pływactwa, to jednak wczorajsze wydarzenia na pływalni Wrocławia usunęły wszystko na dalszy plan. Triumfator pływackiej Spartakiady — uczeń liceum, **Marek Petrusewicz**, podjął dwie próby pobicia rekordów Polski uwieńczone całkowitym powodzeniem. Szczególnie wynik w „motylkowej" konkurencji napawa optymizmem, tym bardziej że rezultat młodego wrocławiani na zaliczyć należy do dobrych osiągnięć w międzynarodowej skali.

Na pięknej pływalni Bytomia miejscowy zespół uległ Krakowowi przy czym wyniki były bardzo słabe, okazuje się, że brak odpowiednich rezerw zmusza naszych czołowych zawodników do kilkakrotnych startów, co, siłą rzeczy, pociąga za sobą gorsze rezultaty w poszczególnych konkurencjach. Dotyczy to zarówno Dobranowskiej jak Wesołowskiego i Ciężkiego.

O wiele lepiej sprawowali się zawodnicy i zawodniczki, występujący w meczu pucharowym **Warszawa — Łódź**. Niektórzy uporali się już z śladami martwego sezonu, in ni ukazują progresję w formie. A więc, przede wszystkim Werakso, która znów na dystansie 400 m. stylem dowolnym była szybsza o kilka sekund — dalej Zelman, Boniecki i członkowie warszawskiej sztafety 4 razy 200 m. stylem dowolnym.

Zawody „Pucharu Miast" unaoczniły smutne skutki przerwy letniej w racjonalnym uprawianiu piłki wodnej. Niektóre zespoły, jak na przykład Łódź, nie potrafią wystawić odpowiednio wyszkolonej drużyny waterpolowej, toteż nikogo nie dziwi, że rutynowani warszawiacy wygrali mecz z różnicą — 19 bramek.

Bytom — Kraków
89:113

KOBIETY: 100 m. st. mot.: 1) Dobranowska (Kr) 1:32,4, 2) Pogorzałek (B) 1:43, 3) Mazurówna (B) 1:53,9. **100 m. st. dow.:** 1) Szymańska (Kr) 1:20,4, 2) Pstrokońska (Kr) 1.24, 3) Nowak (B) 1:29,4. **200 m. st. grzbiet.:** 1) Kublikówna (Kr) 3:30,7, 2) Holewa (B) 3,43 **200 m. st. klas.:** 1) Dobranowska (Kr) 3:23,3, 2) Wacikiewiczówna (Kr) 3:33,4, 3) Pogorzałek (B) 3:36,8, **400 m. st. dow.:** 1) Szymańska (Kr) 7:10,2, 2) Skorupa (B) 7:25, 3) Duda (B) 7:28,3, **4x100 st. zmien.:** 1) Kraków 6:27,4, 2) Bytom 7:04,5 **4x100 m. st. dow.:** 1) Bytom 6.19,6, 2) Kraków 6:20,2.

MĘŻCZYŹNI: 100 m. st. dow.: 1) Ciężki (Kr) 1.04,1, 2) Pełczyk (Kr) 1:06,2, 3) Ochot (B) 1:07,4, 4) Miler (B) 1.08,7. **200 m. st. grzbiet.:** 1) Wesołowski (Kr) 2:58,2, 2) Świerczek (B) 3:03,2, 3) Kuźma (Kr) 3:04,5, 4) Langer (B) 3:09,6. **200 m. st. klas.:** 1) Krupa (Kr) 3:08,8, 2) Krokoda (Kr) 3:10,8, 3) Serafin (B) 3:10,9. **100 m. st. mot.:** 1) Ciężki (Kr) 1:20,5, 2) Wójcik (B) 1.24,4, 3) Maton (Kr) 1.26, 4) Serafin (B) 1:29,9 **400 m. st. dowolnym:** 1) Krokoszyński (Kraków) 5:35,2, 2) Danasik (Bytom) 6:06,1 **4x100 m. st. zmiennym:** 1) Kraków 5:19,6, 2) Bytom 5:28,4. **4x200 m. st. dow.:** 1) Kraków 11:01,4 2) Bytom 11:10,9.

W meczu piłki wodnej, Kraków pokonał Bytom 4:1 (3:0).

Warszawa — Łódź
143:84

KOBIETY: **100 m do[illegible]:** 1. Sobczak (Ł) 1,19,9. 2. [illegible] (W) 1,23,6. 3. Pr[illegible] **400 m dowolnym:** 1. Werakso (W) 6,16,6. 2. Cieśniewska (Ł) 6,48,8. **100 m klas.:** 1. Byszewska (W) 1,35,4. 2. Malinowska (Ł) 1,39,2. **200 m klas. A:** 1. Mrozówna (W) 3,11,8. 2. Malinowska (Ł) 3,20,0. **200 m grzbiet.:** 1. Fiałkowska (W) 3,15,3. 2. Iwanow (W) 3,38,8. — **4×100 zmiennym:** 1. Warszawa 5,57,0. 2. Łódź 6,25,4. **4×100 dowolnym:** 1. Warszawa 5,43,8. 2. Łódź 6,09,6. **Skoki:** 1. [illegible] (W) 32,4 pkt. 2. [illegible] 14,9 pkt.

MĘŻCZYŹNI: **100 m [illegible]:** 1. Michalski (W) 1,05,0. [illegible] (W) 1,05,2. 3. Skupieński (Ł) 1,08,7. **400 m dow.:** 1. Boniecki (Ł) 5,13,7. 2. Kociszewski (W) 5,16,0. **200 m grzbiet.:** 1. Ludwikowski (W) 2,52,7. 2 Pawlik (Ł) 2,56,5. 3 Sieradzki (Ł) 2,57,2. **200 m klas. A.** 1. Nikodemski (W) 2,50,0. 2. Jankowski [illegible] 3. Jurulewcia (Ł) 3,05,0. **100 m klas. B.** 1. Zalman (W) 1,16,3. 2. Piatrzak (W) 1,19,9. 3. Janas (Ł) 1,21,2. **4×200 m dow.:** 1. Warszawa 10,01,8. 2. Łódź 10,45,2. **4×100 m zmiennym:** 1. Warszawa 5,02,1. 2. Łódź 5,21,9. **Skoki:** 1. Rękas (W) 66,47 pkt. 2. Baklarz (W) 61,66 pkt. 3. Martynka (Ł) 45,12 pkt.

W meczu piłki wodnej zwyciężyła Warszawa 20:1 (14:0).

Szczecin — Poznań
84:131

SZCZECIN (tel. wł.) W zawodach pływackich o Puchar Miast, Poznań — Szczecin, zakończonych zwycięstwem Poznania 131:84, poprawiono pięć rekordów okręgowych, w tym 4 szczecińskie.

Wyniki KOBIETY: **100 m dow.** 1) Zacharewicz (Szcz.) 1:23,8; 2) Kurkówna (Szcz.) 1:24,2; 3) Zurkówna (P) 1:24,8 **100 m motylk.** 1) Kurkówna (Sz) 1:29 (rekord okręgu), 2) Klemińska (P) 1:35,0, 3) Malicka (P) 1:37,1. 4) Ruppówna (Sz) 1:41,3; **200 m grzbiet.** 1) Przyborowiczówna (P) 3:12,8, 2) Żurkówna (P) 3:22,8, 3) Rohde (Sz) 3:29,0; **200 m klas.** 1) Cedro (P) 3:33,8, 2) Opalanka (P) 3:35,6, 3) Kopczyńska (Sz) 3:40,2; **400 m dow.** 1) Przyborowiczówna (P) 6:19,4, 2) Bogucka (P) 6:49,2, 3) Laskowska (Sz) 7:08,3, **sztafeta 4×100 m dow.** 1) Poznań 5.41,9, 2) Szczecin 5:45,0 (rekord okręgu); **sztafeta 4×100 zmiennym:** 1) Poznań 6:07,2, 2) Szczecin 6:53,6; **skoki:** 1) Tomala (P) 38,28 pkt.

MĘŻCZYŹNI: 100 m dow. 1) Szubargo (P) 1:05,8, 2) Włodarczyk (Sz) 1:06,8, 3) Lutomski M. (P) 1:09,1. 3) Gralewski (Sz) 1:14,0; **200 m. grzbiet.** 1) Lutomski J. (P) 2:52,0, 2) Kosewski (Sz) 3:06,2, 3) Cichoński (P) 2:58,0; **200 m klas.** 1) Goetz (P) 2:52,0, 2) Adamczewski (P) 3:02,5, 3) Raniszewski (Sz) 3:04,0; **400 m dow.** 1) Włodarczyk (Sz) 5:20,6, 2) Majdeniec (Sz) 5:34,2 3) Cichoński (P) 5:35,8; **100 m klas.** 1) Konopka (Sz) 1:18,2 (rekord okręgu), 2) Zyznarski (P) 1:20,0, 3) Mach (Sz) 1:23,6 **skoki:** 1) Gajewski (P) 66 pkt. 2) Borowski (Sz) 49,46 pkt. **sztafeta 4×200 m dow.** 1) Szczecin 10:29,2 (rekord okręgu) 2) Poznań 11:04,2; **sztafeta 4×100 zmiennym** 1) Poznań 5.10, (nowy rekord okręgu poznańskiego); 2) Szczecin 5:15,0.

W meczu piłki wodnej Poznań pokonał Szczecin, zwyciężając 14:0 (5:0).

ZWYCIĘSTWA OGNIWA BYTOM I UNII CHORZÓW

Ligowy zespół bytomskiego Ogniwa gościł wczoraj w Kluczborku, gdzie w towarzyskim meczu pokonał Kolejarza Kluczbork 6:1 (6:0).

Jedenastka mistrza Polski — Unii Chorzów, w ramach akcji „miasto — wieś" rozegrała propagandowe spotkanie w Rudnicach pod Gliwicami, zwyciężając tamtejszy LZS 7:0 (3:0). 6 bramek strzelił Cieślik, jedną Alszer.

PROROK WYGRYWA W KRYNICY

KRYNICA (tel.) W Krynicy odbył się w niedzielę pierwszy otwarty konkurs skoków. Zwycięzcą konkursu został Prorok, który uzyskał skoki 48, 47 i 47 m.

Od środy na planszy Pafawagu
szermierze walczą o tytuł mistrza

WROCŁAW. W środę, 19 grudnia, w sali wrocławskiego Domu Kultury ORZZ rozpoczną się indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce. Protektorat nad imprezą objęły załogi wielkich fabryk wrocławskich Pafawagu, M 5 i Archimedesa.

Po raz pierwszy mistrzostwa [illegible] systemem, opartym na eliminacjach wojewódzkich i ogólnopolskich zrzeszeń i pionów. Wielka ilość zawodników, jaka brała w nich udział dowodzi nie tylko żywiołowości rozwoju sportu szermierczego, ale i opieki, jaką otoczony jest ten sport w Polsce.

Niestety, radosne dowody umasowienia, odmłodzenia i wysokiego poziomu, jakie notowano na zawodach poprzedzających Spartokiadę szermierzy, osłabia brak zgłoszeń do mistrzostw wrocławskich reprezentacji Włókniarza, Unii i LZS.

Trudno uwierzyć, że wśród sportowców - włókniarzy nie ma chętnych do uprawiania bagnetu, czy szabli w usportowionych ośrodkach Łodzi, Dolnego Śląska czy Białegostoku. Trudno tym bardziej, że w Polsce ponad 20.000 młodych ludzi uprawia szermierkę na bagnety. Nie wiemy również dlaczego nie zgłosiło swych szermierzy do Spartakiady ZS Unia, które chyba wie, że posiada dobrych zawodników na Wybrzeżu (Zamkiewicz, Duczyńska, Hychla) i młodą sekcję we Wrocławiu. Szermierzy LZS pamiętamy z mistrzostw Polski i z Piotrowic. Szermierka polska cieszyła się i była dumna z dobrych szermierzy wsi.

O nieporządkach w radach głównych świadczą najdobitniej zgłoszenia. Warunków regulaminowych dopełniły właściwie tylko **AZS, Budowlani i Stal**, które nadesłały wszystkie potrzebne papiery. Zawodnicy Kolejarza zgłoszeni zostali nie przez radę główną, ale przez... WKKF Łódź i to na blankiecie... Ogniwa Łódź. Nie jednokrotnie te same nazwiska szermierzy widzimy w zgłoszeniach różnych zrzeszeń. **Np. Małodobry został zgłoszony przez AZS i Górnika.** Ci sami zawodnicy podani są w zgłoszeniach Gwardii i Ogniwa.

O czym to świadczy?

O tym, że wzrostowi poziomu naszych kadr zawodniczych nie towarzyszy wzrost kwalifikacji działaczy. Że jest nieporządek w kartotekach, klubowych i w sekcjach szermierczych KKF. Niedobrze jest, jeśli w sekcjach KKF jest dużo biurokracji, ale jest również źle, jeśli biurokracje zastępuje nieporządek.

Jeśli mowa o przestrzeganiu regulaminów mistrzostw Polski warto zwrócić uwagę na zbyt rygorystyczny paragraf, który wyklucza definitywnie z udziału w Spartakiadzie tych zawodników, którzy nie stanęli w ostatniej eliminacji. Należałoby stosować pewne złagodzenie wobec tych, którzy nie mogli startować z poważnych powodów, a którzy przejawiają żywotność w ciągu sezonu. Regulamin pozbawia praw startu w mistrzostwach takich szermierzy, jak np. Brzezicki, Dobrowolski czy Zaczyk.

TROCHĘ STATYSTYKI

Tymi wszystkimi problemami zajmie się komisja wyznaczona przez GKKF.

Od środy do soboty interesować się będziemy poziomem walk, jakie toczyć będzie z sobą 158 szermierzy. Najliczniej reprezentowana będzie w mistrzostwach Stal — 26 szermierzy. Na dalszych miejscach Górnik — 19, CWKS — 18, Budowlani — 17, AZS, Spójnia po 12.

Regulamin mistrzostw przewiduje punktację zespołową, w której za każdego zgłoszonego zawodnika zrzeszenie otrzymuje po jednym punkcie, za półfinalistę — 2, finalistę — 4. Prócz tego zawodnicy finałów dadzą swoim zrzeszeniom od 8 — 1 punktów w zależności od uzyskanej lokaty.

Do zawodów można zgłaszać po trzech najlepszych szermierzy zrzeszenia w każdej broni, oprócz członków kadry narodowej.

Wydaje się nam, że Stal, mająca silne ośrodki w Katowicach, Wrocławiu, Poznaniu i Gliwicach — posiadająca licznych zawodników rutynowanych i dobrą młodzież, ma największe szanse na zdobycie tytułu najlepszego zespołu Polski.

W poszczególnych broniach przegląd sił wygląda następująco:

W bagnecie tytuł mistrzowski ma Paliga (CWKS). Jego najgroźniejszymi rywalami będą Królikowski, Laskowski (CWKS), Chemicz (Budowlani), Kuliński (Stal), Zawadzki (AZS), Pawlas i Nielaba (Górnik) i Holly (Gwardia).

We florecie męskim tytuł mistrza broni Czajkowski (Budowlani). Najlepsi w tej broni to Pawłowski i Piątkowski (Gwardia), Sobik i Rydz (Stal), Białecki (Górnik), Dolecki (AZS), Przeździecki i Czajkowski (Budowlani) oraz Twardokes (CWKS).

Niezwykle wyrównana jest szpada, w której mistrzostwa broni Nawrocki (Stal). Obok niego uzasadnione aspiracje mają Przeździecki i Laskowski (CWKS), Sobik, Rydz, Krajewski (Stal), Krzywiecki i Zawadzki (Budowlani), Borucki i Białecki (Górnik), Holly i Grodner (Gwardia).

W szabli mistrzem jest Suski (Stal). Najgroźniejszymi przeciwnikami Suskiego będą Wójcik (CWKS), Sobik (Stal), Sołtan, Czajkowski (Budowlani), Małodobry (Górnik), Pawłowski, zasłużony mistrz sportu Fokt, Piątkowski i Szreider (Gwardia).

Floret kobiet ma wyraźną czołówkę, do której należą mistrzyni Polski Włodarczyk (Stal), Nawrocka, Kwietniewska (Gwardia), Sołtanowa (Budowlani), Liszowska (Stal). Atak młodzieży, z Lempertowną (Gwardia), Niwicką (Stal), Pagaczewską (Budowlani) może przynieść w tej broni duże niespodzianki.

Zawody rozpoczynają się 19 grudnia od bagnetu. W czwartek odbędzie się floret męski i kobiecy, w piątek szpada i finał kobiet. W sobotę — szabla. Codziennie o godz. 17.00 przewidziane są finały.

Zawody wzbudziły we Wrocławiu duże zainteresowanie.
Cz. Ost.

Katowice — Warszawa 7:1
w zapasach

NOWY BYTOM. W dalszym rozgrywkach „Zapaśniczego Turnieju [illegible]" reprezentacja Katowic zwyciężyła w Nowym Bytomiu drużynę Warszawy 7:1. W zespole Katowic wyróżnił się Golaś, który pokonał na punkty mistrza Polski wagi półśredniej Neubauera.

Jedyny punkt dla Warszawy zdobył Rokita w wadze muszej.

Wyniki walk: w wadze muszej — Rokita (W) zwyciężył na punkty Borczyka; w koguciej: Tobola (K) w 14 minucie położył na łopatki Kuźmiorza; w piórkowej: Gondzik (K) uzyskał błyskawiczne zwycięstwo nad Skolimowskim, rzucając go w drugiej minucie na łopatki; w lekkiej: Kusz (K) wypunktował Dąbrowskiego; w półśredniej Golaś (K) pokonał na punkty mistrza Polski Neubauera; w średniej: Gryt (K) zwyciężył na punkty Rackiego; w półciężkiej: Borkowy (K) położył na łopatki Ksiażkiewicza; w ciężkiej: Kasperczyk (K) zwyciężył na punkty Zasłone.

Walki na macie prowadził Kawał z Łodzi, punktowali: Śmiech z Warszawy i Szmatloch z Krakowa.

KRAKÓW — ŁÓDŹ 4:4

KRAKÓW. Po szeregu niepowodzeń zapaśnicy Krakowa odnieśli w niedzielę pierwszy punktowy sukces, remisując z Łodzią 4:4. Wyniki walk od muszej do ciężkiej: (na pierwszych miejscach zawodnicy Łodzi): **Bednarek** położył w 8 min. na łopatki Świderskiego, Góraj przegrał do Gibasa, ulegając mu w 8 min. Balwicki zdobył punkt walkowerem z powodu niedopuszczenia do walki Rychtera przez lekarza. Skonecki rozłożył w 9 min. na łopatki Derbota. Kramer przegrał w 2 min. do Oria. Małusiak uległ na punkty Pajorkowi, Lenart przegrał w 2 min. do Radonia. Gliński pokonał w 3 min. Chmielarczyka. Na macie sędziował Smoczyński z Poznania. Punktowali: Świetosławski z Warszawy i Milan z Krakowa.

WROCŁAW — POZNAŃ 3:5

BOGUSZÓW (tel. wł.) Zawody zapaśnicze Wrocław — Poznań, rozegrano w celach propagandowych w Boguszowie pod Wałbrzychem. Mecz wygrał Poznań 5:3.

Sędziowali na macie na zmianę Wojewódka (Wrocław) i Niedźwiecki (Poznań), na punkty Kosiński (Boguszów) i Sobek (Poznań).

Bilans lekkoatletycznego sezonu Europy (7)
Sztafety, maraton, 10-bój

Jako ostatnie konkurencje męskie w naszej próbie bilansu tegorocznego sezonu lekkoatletycznego Europy omówimy biegi sztafetowe maraton oraz dziesięciobój.

W sztafetach braliśmy pod uwagę wyniki, uzyskane przez reprezentacje narodowe poszczególnych państw w meczach międzypaństwowych oraz spotkaniach międzynarodowych. W sztafecie 4 x 100 m wynik 41,4 sek. uzyskały aż trzy reprezentacje: ZSRR Anglia i Czechosłowacja, a radziecka osiągnęła ten rezultat dwukrotnie. **Sztafeta polska** ze swoim rekordowym czasem 41,7 sek. znajduje się wraz z Finlandią na siódmej pozycji, legitymując się lepszym czasem od Francji rozporządzającej takimi biegaczami, jak: Bally, Bonignot, Brault, Paquet czy Valmy. Obok sztafety polskiej rekordy krajowe ustanowili w tym roku Czechosłowacy Finowie, Rumuni i Portugalczycy.

W sztafecie 4 x 400 m padło w tegor. sezonie aż 10 rekordów krajowych (Węgry, Czechosłowacja, Polska NRD, Austria, Holandia, Belgia, Luksemburg, Rumunia i Portugalia).

Polska mimo uzyskania przez reprezentację akademicką nowego rekordu krajowego, znajduje się dopiero na dziesiątym miejscu. Nieoczekiwanie słabą jest pozycja Anglii, która — mimo iż czterokrotnie występowała w najsilniejszym składzie (Higgins, Stacey Pugh, Wint) nie zdołała uzyskać lepszego czasu niż 3:17,6.

Po raz pierwszy publikujemy listę maratończyków, zdając sobie sprawę że nie daje ona takiej wartości jak w innych konkurencjach. W maratonie wchodzą w grę bowiem różnice terenowe tras, czego nie ma na innych dystansach biegowych. Niemniej nie ulega wątpliwości, że w liście naszej znaleźli się wszyscy biegacze mający w tej konkurencji coś do powiedzenia a podstawą do dyskusji mogły być jedynie miejsca zajmowane przez poszczególnych zawodników.

Tak np. znacznie poniżej swych możliwości sklasyfikowany jest Moskaczenkow (ZSRR), który dystans maratonu przebiegł w tym roku tylko jeden raz i to w nader niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Nie powinno być dyskusji co do pierwszego miejsca **Fina Karvonena**. Zawodnik ten startował tego roku trzy razy, każdorazowo zwyciężając i pozostawiając w pobitym polu wszystkich maratończyków skandynawskich.

Na 25 pozycji figuruje Osiński. Jego możliwości (o czym przekonaliśmy się w Elblągu) są jednak [illegible] toteż winien on przy częstszych startach ((przynajmniej dwa razy do roku) i w silniejszej konkurencji zejść poniżej 2 godz. i 40 min.

W **dziesięcioboju** na czele znajduje się rywalizująca ze sobą para: Heinrich i Oern Clausen. W bezpośrednim pojedynku tych zawodników zwyciężył również i w tym roku Heinrich.

4 x 100 m

41,4	Z. S. R. R.
	Anglia
	Czechosłowacja
41,5	Włochy
	Niemcy Zach.
41,6	Węgry
41,7	POLSKA
	Finlandia
41,8	Francja
	Rumunia
42,0	Szwecja
42,1	Portugalia
42,2	Austria
	Szwajcaria
42,4	Bułgaria
	Holandia

4 x 400 m

3:14,2	Szwecja
3:14,8	Węgry
3:14,9	Finlandia
3:15,4	Francja
3:15,6	Z. S. R. R.
3:16,6	Czechosłowacja
3:16,8	Włochy
3:17,0	Belgia
3:17,2	POLSKA
3:17,6	Anglia
3:18,4	N. R. D.
3:19,2	Austria
	Holandia
3:19,9	Jugosławia

Maraton

2,26:07,4	Karvonen (Finlandia)
2,29:19,0	Jansson (Szwecja)
2,31:42,0	Peters (Anglia)
2,32:19,4	Dobronyi (Węgry)
2,33:07,0	Timonen (Finlandia)
2,34:36,8	Partanen (Finlandia)
2,35:31,4	Cerou (Francja)
2,37:02,0	Richards (Anglia)
2,37:49,4	Melin (Szwecja)
2,38:14,0	Van der Zand (Holand.)
2,39:39,0	Systad (Norwegia)
2,40:10,0	Olsen (Norwegia)
2,40:41,6	Soerensen (Dania)
2,40:56,0	Kuivalainen (Finland.)
2,41:07,8	Strupp (CSR)
2,41:20,0	Zatavari (Węgry)
2,41:42,0	Winfield (Anglia)
2,41:59,2	Fiala (CSR)
2,42:00,0	Overdijk (Holandia)
2,42:05,2	Moskaczenkow (ZSRR)
2,42:12,0	Josset (Francja)
[illegible]	Iden (Anglia)
[illegible]	Kuderski (Niemcy)
[illegible]	Briss (Węgry)
[illegible]	OSIŃSKI (POLSKA)

Dziesięciobój

7.476	Heinrich (Francja)
7.453	Oern Clausen (Islandia)
7.110	Tannander (Szwecja)
7.106	Wolkow (ZSRR)
7.023	Denisenko (ZSRR)
6.959	Scheurer (Szwajcaria)
6.858	Eriksson (Szwecja)
6.834	Eriksen (Norwegia)
6.771	Eraenen (Finlandia)
6.733	Schirmer (Niemcy)
6.722	Schmidt (NRD)
6.707	Hautamaeki (Finlandia)
6.706	Andersen (Dania)
6.663	Hauker Clausen (Islandia)
6.617	Pilhatsch (Austria)
6.606	Riekko (Finlandia)
6.554	Etzold (NRD)
6.540	Moravec (CSR)
6.435	Kołewnikow (ZSRR)
6.418	Landstroem (Finlandia)
6.380	Elliot (Anglia)
6.365	Kuźniecow (ZSRR)
6.350	Froeyen (Norwegia)
6.340	Marcelja (Jugosławia)
6.327	Rebula (Jugosławia)

Sklep Optyczny OKULARY BARNABY

Taki sobie zarządzik

Wprawdzie stara maksyma pr...festina lente...", czyli „śpiesz się powoli" posiada czasem wiele uroku, przynajmniej jednak stale jej...stosowanie i to we wszystkim, nie może być zupełnie obcem.

Atoli zarząd LZS-u w Lasowicach w powierzie tarnogórskim za wysoko wzięzł...ę, i dlatego też nagody go urgnęły w sprawie odbycia SFO, o...wiadomił, że...ko nieprzyjemny.

„A czego się żołałkujecie? Do pięter w tym zaczelismy sporo dość nadobnych, a zawody w wyniku, a teraz jest zaledwie grudzień, a wy już chcecie, żeby...ko zaczęło...ć. Przecież tak łapucapu nie można. A zresztą — nie pali się!...".

Prawie, że nie nie pali. Bo niby prawda w tym...ciemnie, że nie zaczęło, więc nie tuciekniie, no a w ogóle, grunt się nie przejmować i na spokojnie kalkulować.

Posiewał jednak zarząd LZS Lasowice i tak bardzo wolno jedzie, więc jak mu przyjrzała się jakoś dziwnie, a nawet rewrzyna jeżowate, ale wreszcie musiała z bo...lem serca stwierdzić, że żadna...ziera nie chce skontrolować...dokładnie stanu kasy LZS, taki bowiem w niej panuje bałagan. I powiedziałem sobie, że tego dowi, żeby skarbnik wraz z prezesem wodniczącym wyprowadzali ten bałagan do 10 Dzi.

No ale przewodniczący wraz z skarbnikiem nawiasi przeczenia są...ch, znów przybamowali i gdy minęło 10 dni, to okazało się, że [illegible] ...ma...ce, ...ze w tak [illegible] ...ce, ...ze w tak [illegible] ...ce, ...ze w tak [illegible]